

Przemysł odrabia straty spowodowane atakiem zimy Dobre efekty pracy w sobotę i niedzielę

(P) Wolna sobota i niedziela — 13 i 14 bm. — były dniami normalnej pracy nie tylko dla zakładów działających w ruchu ciągłym. Wyteżona praca wielu innych przedsiębiorstw — zwłaszcza budowlanych i zakładów produkujących na rynek — sprawiła, że odrobiono dalszą część zaległości spowodowanych nagłym atakiem zimy na początku roku.

Signalizowane z kilku regionów kraju pogorszenie się warunków atmosferycznych w niedzielę nie miało większego wpływu na działalność przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych.

Pomyślnie wieści napłynęły zwłaszcza ze Śląska. Blisko 800 tys. ton węgla ufordowały w ostatnie dni tygodnia górnicze załogi śląsko-zagłębiowskich kopalni. Węgiel sprawnie ładowano i wysyłano dla kraju i na

Z prac

Prezydium Rządu

Rozwój przemysłu koksowniczego do 1990 r.

(P) Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 12 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło wstępnie kierunki rozwoju przemysłu koksowniczego do 1990 r. Zawarte w programie przygotowanym przez Ministerstwo Hutnictwa.

Omówiono również sprawy związane z pozyskiwaniem i efektywnym zużyciem surowców wtórnych; będą one odgrywać w przyszłości coraz większą rolę w ogólnym bilansie surowcowym kraju. (PAP)

Organizacja, technika, jakość, oszczędność

Gospodarska debata KSR u „Świerczewskiego”

Informacja własna

(P) Fabryka Wyrobów Precyzyjnych im. Gen. Świerczewskiego w Warszawie jest zakładem wiodącym Kombinat Przemysłu Narzędziowego „VIS” grupującego 14 fabryk narzędzi oraz jednostek zaplecza naukowo-technicznego i handlowego. Tematem piątkowej konferencji samorządu robotniczego była ocena wykonania planu za ubiegły rok oraz nakreślenie zadań na rok bieżący.

W głównych wielkościach i wskaźnikach zadania roku ubiegłego zostały wykonane. I tak np. w zakresie sprzedaży wyrobów produkcji własnej i usług plan wykonano w ponad 107 proc. Dostawy rynkowe zwiększono wartościowo o ponad 55 mln zł, co stanowi wzrost o 30 proc. Wyroby ze „Świerczewskiego” cieszą się coraz większym popływem na rynkach zagranicznych, także krajów kapitalistycznych. W ubiegłym roku eksport do tych krajów zwiększono o ponad 18 proc.

Dobre wykonanie podstawowych zadań planu w ubiegłym roku nie oznacza jednak, że wszystkie ominięta pracująca fed-

Domy czasowe

wznawiają działalność

Komunikat

Rady Ministrów

(P) W związku z poprawą warunków komunikacyjnych, energetycznych, i ciepłowniczych kraju oraz potrzebą umożliwienia organizacji zimowego wypoczynku ulopowego ludzi pracy i ich rodzin. Rada Ministrów w porozumieniu z CRZZ postanowiła odwołać decyzję o czasowym wstrzymaniu działalności domów czasowo-wypoczynkowych.

Rozpoczynanie turnusów może następować sukcesywnie, poczynając od III dekad stycznia br. w zależności od sytuacji w rejonie położenia domu wypoczynkowego i w miarę posiadanych zapasów opałow. (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nowe ceny benzyny i olejów

(P) Jak informuje Państwowa Komisja Cen, z dniem 13 stycznia br. podwyższą się ceny detaliczne benzyny oraz olejów i smarów samochodowych. Ceny detaliczne etylu 94 i 78 oraz cen oleju napędowego wzrastają o 1 zł za 1 litr.

Wzrastają także opłaty za korzystanie z taksówek osobowych, przy czym dotyczy one jedynie opłaty za pierwszy kilometr jazdy (o 2 zł przy jazdach dziennych i 3 zł przy jazdach nocnych).

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 1

eksport. W niedzielę węgiel wydobywało 31 kopalni, m.in. zakłady Rybnickiego Okręgu Węglowego: pracujące w ruchu 4-brygadowym kopalnie „1 Maja”, „Anna”, a także „Marcel”, „Rymer”, „Chwałowice”, „Moszczenica” i „Borynia”. Dobowe wydobyte w kopalni „1 Maja” było np. o 250 ton wyższe niż przed rokiem. W pracy szczególnie wyróżnił się tu górniczy piątego oddziału, kierowanego przez Adama Juzka.

Dobre pracowały również zakłady hutnicze. W hucie „Batory” w Chorzowie, dzięki sprawnym organizacjom remontu, o dzień wcześniej niż planowano ruszył w niedzielę zespół tzw. średnioprobnej walcowni bruzdowej. Tutaj walcownicy wyprodukowali dzięki temu dodatkowe tony cennych gatunków stali narzędziowej, która używana jest m.in. do produkcji świrdrów górniczych i elementów odpornych na korozję.

Ok. 1,1 mln ton ładunków, głównie węgla i wyrobów hutniczych, wywieźli w minioną sobotę i niedzielę kolejarze śląskiej DOKP. Rytmicznym załadunkom, formowaniu i odprawie pociągów sprzyjał harmonijny zwrót wagonów z innych rejonów kraju. Nad utrzymaniem właściwego tempa pracy transportu czuwały w niedzielę ponad 1000 kolejarzy największego w kraju węzła PKP w Tarnowskich Górach. Do Gdańska, Poznania, Szczecina i Warszawy odprawiono stąd w sobotę 69 pociągów z węglem. Dobrą organi-

zacja robót wyróżnili się m.in. ustawiacze wagonów: Jerzy Bąk i Edward Pelski.

(PAP)

22.I-3.II szkoły podstawowe

5.-17.II szkoły średnie

Ferie zimowe

(P) Ministerstwo Oświaty i Wychowania informuje, że ferie zimowe dzieci i młodzieży szkolnej odbędą się w ustalonych uprzednio terminach: dla szkół podstawowych od 22.I do 3.II.1979 r. a dla szkół średnich od 5 do 17.II.1979 r.

Terminy te obowiązują na terenie całego kraju z wyjątkiem niektórych województw, które decyzją wojewodów — ze względu na trudne warunki atmosferyczne — wykorzystują ferie w okresie wcześniejszym.

W związku z powyższą przerwą w zajęciach lekcyjnych w dniach 2-6 stycznia br. kompensata straconego czasu potrzebna na pełną realizację programu nauczania nastąpi w drugim półroczu roku szkolnego 1978/79 m. in. przez kontynuację zajęć w wolną sobotę w kwietniu, która miała być wolną od lekcji oraz przedłużenie nauki o 3 dni w czerwcu br. (PAP)

Akcja lodolamaczy na Odrze • Śnieg w górach Zamiecie na południowym wschodzie

Informacja własna

(P) Odwilż trwała krótko. Zima znów zaatakowała mrozem i śniegiem. W niedzielę nad ranem najmniejszą było w Warszawie, gdzie termometry wskazywały minus 15 st., minus 14 st. notowano w Suwałkach. W południe nastąpiło ocieplenie: w Warszawie termometry wskazywały minus 5 st., tyle samo co w Suwałkach. W wielu rejonach kraju wystąpiły opady śniegu. Największe na południowym wschodzie. Opadom śniegu towarzyszyły silne wiatry powodujące zamiecie i zadymki.

Śnieżyce na południowym wschodzie kraju skomplikowały sytuację na kolej i w komunikacji drogowej. Na wielu szlakach komunikacyjnych już odświeżonych przez drogowców — znów utworzyły się głębokie zapasy. Do akcji odśnieżania rozjazdów szynowych i zwrotnie skierowano dyżurne ekipy kolejarskie.

Opady śniegu wystąpiły również w górach. W Beskidach przez wiele godzin szalała śnieżna zamieć.

Na Odrze niedziela była kolejnym dniem akcji lodolamaczy, które rozbiłają tworzące się

Henryk Jabłoński przyjął ambasadora Cypru

(P) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 12 bm. na audiencji pojeźdźnej ambasadora Republiki Cypru w Polsce Demosa Hadjimilitisa.

Leonid Breżniew z wizytą przyjaźni w Bulgarii

SOFIA (PAP). Na zaproszenie I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB, Todoru Żiwkowa w sobotę do Sofii z krótką wizytą przyjaźni przybył sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew oraz członek Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC Konstantin Czerienko.

Na dworcu sofijskim radzieckich gości ciepło i serdecznie witali Todor Żiwkow i inni przywódcy partyni i państwa w Bulgarii. Jak wcześniej informowano, po zakończeniu wizyty Leonid Breżniew pozostanie w Bulgarii na wypoczynku przez kilka dni.

13 bm. odbyło się spotkanie Todoru Żiwkowa oraz innych bulgarskich działaczy partyni i państwa z Leonidem Breżniewem i Konstantinem Czerienką.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 4



(P) Wolna sobota i niedziela sprzyjały aktywnemu wypoczynkowi na świeżym powietrzu. Amatorzy narciarstwa tłumnie zapelnili m. in. warszawskie pagórki. Na zdjęciu: w kolejce do wyciągu na Moczydło. Fot. Zbigniew Furman

Przeciw prądożerstwu

z mgr. inż. Marianem Maroszkim dyrektorem d.s. produkcji Zjednoczenia „Polam”

— Jesteście zjednoczeniem, które produkuje sprzęt oświetleniowy i elektroinstalacyjny. Na cele oświetleniowe spożytkowuje się u nas w kraju około 10 proc. wyprodukowanej energii. Jest to wskaźnik przekraczający średnią europejską. Na całym świecie dąży się do tego, aby uzyskać lepszą jasność oświetlenia przy jak najmniejszym zużyciu energii. Jak jest Wasz dorobek w tym zakresie?

W związku z powyższą przerwą w zajęciach lekcyjnych w dniach 2-6 stycznia br. kompensata straconego czasu potrzebna na pełną realizację programu nauczania nastąpi w drugim półroczu roku szkolnego 1978/79 m. in. przez kontynuację zajęć w wolną sobotę w kwietniu, która miała być wolną od lekcji oraz przedłużenie nauki o 3 dni w czerwcu br. (PAP)

Prognoza pogody

(P) Jak podaje IMGW w Warszawie będzie zachmurzenie duże z opadami śniegu. Temperatura maksymalna w dzień około minus 2 st. Wiatry umiarkowane i dość silne porывистe północno-zachodnie, mogące powodować zawieje i zamiecie śnieżne. (PAP)

KALENDARIUM

● Poniedziałek jest 15 dniem 1979 r. Do końca roku — 350 dni, w tym 294 dni roboczych.
● Środa wschodzi o godz. 7.38, a zachodzi o godz. 15.53.
● Imieniny obchodzą: Makary i Paweł.
● Wtorek jest 16 dniem 1979 r. Do końca roku — 349 dni, w tym 293 dni roboczych.
● Środa wschodzi o godz. 7.37, a zachodzi o godz. 15.54.
● Imieniny obchodzą: Mariola i Włodzisław.

(J.L.)

Inauguracja Międzynarodowego Roku Dziecka

◆ Posiedzenie Polskiego Komitetu Obchodów MRD pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego

◆ Uroczysty koncert w stołecznym PKiN

(P) 13 bm. pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego OK FJN — Henryka Jabłońskiego zebrał się w Warszawie na posiedzeniu plenarnym Polski Komitet Obchodów MRD inaugurując tym samym Międzynarodowy Rok Dziecka w naszym kraju.

To spotkanie działaczy społecznych, przedstawicieli zainteresowanych instytucji i organizacji, lekarzy, pedagogów, prawników, ludzi, którym sprawy naszego najmłodszego pokolenia są szczególnie bliskie, poświęcone było przedyskutowaniu i przyjęciu ogólnopolskiego programu przedsięwzięć i inicjatyw podejmowanych przez całe nasze społeczeństwo z myślą o szczęściu i bezpiecznej przyszłości wszystkich polskich dzieci.

Przemówienie

Henryka Jabłońskiego

Otwierając obrady przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński poinformował o

dotychczasowych pracach Komitetu i podjętych inicjatywach. Stwierdził, że w całym kraju upowszechnia się przyjęta przez Komitet koncepcja Roku Dziecka, przyczyniając się do wyzwolenia wielu cennych inicjatyw, dowodzących jak dużo można i należy zrobić dla dobra naszych najmłodszych współobywateli.

Powinnością gorąco propagować, podkreślił H. Jabłoński, we wszystkich instytucjach i organizacjach mających choćby tylko pośredni wpływ na losy naszych dzieci, by w dalszym ciągu analizowały swoje możliwości w tym zakresie i stale wzbogacały swój udział w rozwiązywaniu problemów wynikających z powinności społeczeństwa wobec jego najmłodszego pokolenia.

Od początku istnienia Polski Ludowej, powiedział następnie

przewodniczący Rady Państwa, sprawy dziecka zajmowały poważne miejsce w polityce państwa, wielkie też są zasługi organizacji społecznych, a w szczególności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i jego organizacji poprzedników.

Naturalnie to wszystko, co uczyniono zostało w 10-leciach poprzednich, wciąż nie odpowiadało pragnieniom, lecz ograniczone możliwości państwa zmuszały do stopniowego rozwiązywania stojących przed nami zadań — stwierdził H. Jabłoński. Mówca zwrócił tu przede wszystkim uwagę na problem rodziny.

Nikt nie może kwestionować doniosłego wysiłku państwa w dziele pomocy rodzinie — powiedział przewodniczący Rady Państwa. Ale również byłoby absolutnym nieporozumieniem, gdybyśmy uważali, że władze państwa mogą rozwiązać wszystkie wstawiające się w tym zakresie problemy bez równoległego, i to bardzo wielkiego zaangażowania samego społeczeństwa, i to na różnych szczeblach jego wewnętrznej struktury. Czyniąc zresztą byłaby demokracja socjalistyczna, o której rozwił tak bardzo się troszczyliśmy, gdyby z jej pola widzenia zniknęły sprawy dzieci i młodzieży, sprawy rodziny, warunków jej życia i wypełniania przyrodzonych jej funkcji społecznych.

Pragniemy wszechstronnego rozwoju człowieka, stwierdził H. Jabłoński. Wynika to z podstawowych założeń naszego u-

(P) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nowoorska inauguracja Międzynarodowego Roku Dziecka

Od stałego korespondenta MACIEJA SŁOTWINSKIEGO

Nowy Jork, 14 stycznia

(P) Odbył się tu galowy koncert inaugurujący Międzynarodowy Rok Dziecka. Gwiazdy estrady blizzczyli wielkim światłem. Rzadko spotyka się taką paradę znakomitości.

Śpiewali Bee Gees, Olivia Newton-John, Kristoferson, Denver, Rita Coolidge, ABBA i wielu innych. Wystąpił ponadto aktorzy Henry Fonda i Henry Vinkler. Hasłem koncertu było: muzyka na rzecz UNICEF. Wykonawcy wystąpili bezpłatnie przed wielkim audytorium składającym się z dzieci i dyplomatów, z sekretarzem generalnym ONZ Kurtiem Waldheimem na czele. Tan-

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

★ W Teheranie utworzono Radę Regencyjną ★ Chomeini powołał „Radę Rewolucji Islamskiej” „Most powietrzny” USA dla armii irańskiej

LONDYN, PARYŻ, WASHINGTON (PAP). W Madrycie — izbie niższej parlamentu irańskiego — wznowiona została w niedzielę debata nad programem nowego rządu cywilnego, na którego czele stoi Szapur Bachtiar.

Rozpoczęcie debaty w senacie, spodziewane jest w poniedziałek. W sobotę utworzona została w Iranie 9-osobowa Rada Regencyjna, która ma przejąć funkcje szefa państwa w czasie nieobecności cesarza. W jej skład weszli m.in. premier Szapur Bachtiar, prezes Sądu Najwyższego, Nasser Yeghaneh, minister dworu, Ali Gholi Ardalan i szef sztabu generalnego armii, Karim Abbas Gharabaghi. Rada może przystąpić do pełnienia swych obowiązków po zatwierdzeniu nowego rządu przez parlament, bowiem zgodnie z konstytucją, premier jest jednym z jej członków. W związku z tym agencje prasowe piszą, że szach Reza Pahlawi nie wyjdzie prawdopodobnie z kraju przed zatwierdzeniem rządu Bachtiaira przez parlament.

Przebijając w Paryżu przywódcą opozycji szycykiej, Ajatollah Chomeini oznajmił w sobotę o utworzeniu tzw. Rady Rewolucji Islamskiej. Według Chomeiniego, rada rozpoczęła już konspiracyjną działalność w kraju i ma doprowadzić do utworzenia rządu tymczasowego, którego celem będzie proklamowanie republiki islamskiej w Iranie.

Przywódca szrytów irańskich oskarżył Reza Pahlavi o przy-

gotowywanie wojkowego zamachu stanu i stwierdził, że wszelka współpraca z rządem (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Posiedzenie Sekretariatu KW PZPR w Radomiu

(R) W czasie ubiegłorocznej, wojewódzkiej konferencji partyjnej w Radomiu załoga Zakładów Metalowych im. gen. Waltera wezwwała wszystkich ludzi pracy woj. radomskiego do współzawodnictwa pracy pod hasłem: „Mnie też stać na więcej i lepiej”. Idea ta zyskała wielu zwolenników, którzy przystąpili do współzawodnictwa. Wypracowane, dodatkowe efekty sięgają ponad 200 mln zł.

W czasie posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Radomiu, które odbyło się 12 bm. pod przewodnictwem sekretarza KW partii — Józefa Tobiasza, omówiono realizację hasła „Mnie też stać na więcej i lepiej”. Stwierdzono, że najlepszy przykład dali sami inicjatorzy, czyli załoga radomska „Waltera”, która w 88 proc. uczestniczyła w rywalizacji pod tym hasłem, osiągając dodatkowe efekty o wartości 35 mln zł, oraz przepracowując 125 tys. godzin w czynnie społecznym, głównie w czasie zagospodarowania i porządkowania nowego zakładu produkcji maszyn do szycia „Singer” na Golebiowie. Dobre efekty w porównaniu z „Walterem” obowiązywały także załoga „Radoskór”.

Jak stwierdzono w czasie dyskusji oraz na zakończenie obrad, roczne doświadczenia w realizacji hasła: „Mnie też stać na więcej i lepiej” potwierdziły celowość kontynuacji tego współzawodnictwa w woj. radomskim we wszystkich dziedzinach życia. Konieczna jest jednak lensza i szersza znajomość treści i sensu tego hasła. W związku z tym, konkretne zadania postawiono przed podstawowymi organizacjami partyjnymi, radami zakładowymi oraz administracjami i KSR-ami w zakładach pracy. Ponadto WRZZ zorganizuje spotkanie przewodniczących rad zakładowych w „Walterze” celem zapoznania z doświadczeniami „walterowców” i przedyskutowania nowych form działania.

W drugim punkcie obrad omówiono program pogłębiania wzajemnej organizacji partyjnych, związkowych, młodzieżowych i kierowniczych administracyjnych z załogami zakładów pracy i instytucji. t.m.z.

(Wiadomości sportowe — str. 5)

Zwycięstwa Płomienia i Startu w półfinałach europejskich pucharów

(P) Ze zmiennym szczęściem walczyły polskie zespoły siatkarskie w rozgrywkach europejskich pucharów. Ubiegłoroczny zdobywca Pucharu Europy — Płomień Miłowice zwyciężył w Sztambule miejscowy zespół Eczaaciab 3:1 (15:13, 13:9, 12:15, 15:10). Hutnik Kraków (PZP) przegrał u siebie 1:3 z Dinamo Bukareszt 13:15, 15:13, 9:15, 7:15).

Siatkarki Startu Łódź wygrały w Rijcie 3:1 (15:13, 7:15, 15:3, 15:13). mistrzyni Polski — zawodniczki Czarnych Sosnowa — przegrały z CSKA Sofia 1:3 (10:15, 15:12, 7:15, 9:15).

Bieg zjazdowy w szwajcarskiej miejscowości Craus Montana wygrał niespodziewanie Toni Buegler (Szwajcaria). Wyprze-

dził on swego rodaka Petera Muellera i Kanadyjczyka Kena Reada.

Wojciech Fibak i Tom Okker przegrali w finale debia turnieju Masters w Nowym Jorku z parą John McEnroe — Peter Fleming 4:6, 2:6, 4:6.

Puchar Polski w piłce ręcznej kobiet wywalczyły po raz pierwszy w historii trzy rozgrywki: dziesięciokrotnie mistrzyni kraju — piłkarki Ruchu Chorzów.

W Krakowie odbyła się 144 „święta wojna” pomiędzy dwiema ekipami piłkarskimi Wisły i Cracovii. Zwyciężyła Wisła 5:0.

Rozpoczyna się kampania sprawozdawcza w podstawowych ogniwach partyjnych

(P) Przeniesieniem treści XIII Plenum KC PZPR na grunt konkretnych środowisk, tam gdzie rozstrzyga się sprawy związane z wykonaniem zadań społeczno-gospodarczych w br. będą rozpoczynające się w III dekadzie stycznia zebrań sprawozdawczych we wszystkich podstawowych ogniwach partii.

Uczestnicy zebrań — blisko 3-milionowa rzesza członków i kandydatów PZPR — dokonają wnikliwej oceny skuteczności pracy partyjnej w bieżącej kadencji i określa główne zadania jakie należy podjąć i zrealizować w 1979 r. Ta wszechstronna ocena działalności obejmie swym zasięgiem ok. 75 tys. podstawowych i blisko 33 tys. oddziałowych organizacji partyjnych w całym kraju. Podstawowa wytyczna dla przeprowadzenia ocen i określenia zadań do końca br. stanowią treści referatu „O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 r. o kształtowanie partyjnej odpowiedzialności w ich realizacji” wygłoszonego przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka na XIII Plenum KC PZPR.

Gwarancja, że zebrań staną się szeroko płaszczyzną do szerszej, rzeczowej i wnikliwej partyjnej debaty są szeroko rozpowszechnione przygotowania do kampanii. Wzajemnie się one m.in. z oceną realizacji przez wszystkich członków i kandydatów PZPR partyjnych zadań. W przygotowaniu do zebrań uczestniczyli szczególnie liczna grupa członków organizacji partyjnych. Konkretizując ofensywny program działalności na najbliższy okres określano w toku przygotowań do zebrań najważniejsze negatywne zjawiska i źródła słabszych stron pracy organizacji

Dobre efekty pracy w sobotę i niedzielę

(A) DOKONCZENIE ZE STR. 1

tury medycznej „Farm” i Huta Warszawa.

Również porty Trójmiasta pracowały wytrwale, aby nadrobić powstałe na początku roku zaległości. Również i tu skróciła się kolejka statków oczekujących na reedzie. W Gdańsku i Gdyni przeładowano w ostatnie 2 dni ok. 250 tys. ton towarów. Lirak wagonów do przewozu rudy utrudnia rozładunek statków. W sobotę pracowali też normalnie stożnice Trójmiasta. W Słoneczniku Gdanskim prowadzono pracę przy budowie 7 kadłubów. Przy nabrząkach wyposażono również 7 jednostek, a wśród nich prototypową bazę rybacką, która w I półroczu ma być przekazana armatorowi radzieckiemu.

Obfite opady śniegu, zaważenie i zamiecie, jakie wystąpiły w ostatnie dni, w woj. przemyskim, spowodowały znaczne utrudnienia w pracy kolejarzy i dokarów portu łódzkiego Żurawica-Medyka-Bogusław. Do walki ze śniegiem skierowano specjalne ekipy, ciężki sprzęt i osłuszarki. Mimo trudnych warunków spotęgowanych głębokim zamrożeniem nadciągającej z ZSRR rudy, w niedzielę przeładowano tu i wyeksportowano ponad 30 tys. ton rudy żelaznej surowców.

Na coraz wyższych obrotach pracuje czołowy polski kombinat nawozowy — zakłady chemiczne w Policach, w woj. szczecińskim. W sobotę i w niedzielę dostarczyły one 6,5 tys. ton kwasu siarkowego i 29 tys. ton kwasu fosforowego, używanych do produkcji nawozów. Można było dzięki temu

Delegacja Szwajcarskiej Partii Pracy w Polsce

(P) W dniach 9-14 stycznia przebywała w Polsce na zaproszenie KC PZPR, delegacja Szwajcarskiej Partii Pracy pod przewodnictwem członka Biura Politycznego A. Muret. W skład delegacji wchodziły członkowie Komitetu Centralnego K. Bosia i S. Hoyer. W Komitecie Centralnym z delegacją spotkał się członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babuch. W spotkaniu uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC Krzysztof Ostrowski. Odczyty się także spotkanie z sekretarzem KC Zdzisławem Łandarskim.

Przedstawiciele szwajcarskiej Partii Pracy odwiedzili woj. bydgoskie, zapoznając się z problemami pracy partyjnej i rozwojem regionu. Obydwi się spotkali z I sekretarzem KW PZPR, Józefem Majchrakiem i aktywnym partyjnym województwa.

W toku rozmów w Komitecie Centralnym PZPR dokonano wymiany informacji nt. działalności PZPR i SPP oraz problemów rozwoju Polski i Szwajcarii. Wyrażono przekonanie, iż współpraca obu partii będzie się nadal pomyślnie rozwijać w oparciu o maksymalną solidarność i poszanowanie samodzielnosci każdej partii.

PZPR i SPP opowiadają się za dalszym umacnianiem jednolitości ruchu komunistycznego i robotniczego w oparciu o wspólne wypracowany dokument konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy w Berlinie.

Obie partie podkreślają zasadnicze znaczenie rozwoju odprężenia i pokojowej współpracy i wypowiedziały się przeciwko imperialistycznym próbom zahamowania procesu odprężenia. Wszystkie spotkania i rozmowy przebiegały w atmosferze pełnej szczerości i braterskiej przyjaźni. (PAP)

Inauguracja Międzynarodowego Roku Dziecka

(F) DOKONCZENIE ZE STR. 1

strony. Jest też rzeczą oczywistą, że im wcześniej ten rozwój się zaczyna, tym większa gwarancja, iż będzie on pełniejszy. Przecież niektórzy bardzo poważni pedagogowie mówią nie tylko o potrzebie wykorzystania tkwiących w człowieku możliwości, ale wręcz o ich tworzeniu. Mówca wrócił do szczególnej uwagi na problem wychowania człowieka w społeczeństwie. Społeczeństwo, powiedział, stworzyło moralność, jak dowodził Stanisław Staszic w swym „Rodzie ludzkim”. Oczywiście jest więc także, że od charakteru społeczeństwa zależy charakter i treść obywatelskich w nim norm moralnych. Kształtować więc podstawę moralną człowieka można nie tylko w społeczeństwie i poprzez udział w jego życiu. Człowiek, którego chcieliśmy

wiedzieć, to aktywny członek społeczeństwa z nim związany i z nim wiążący swe ambicje. W dalszej części swego wystąpienia przewodniczący Rady Państwa zwrócił uwagę na problemy wychowania młodego pokolenia stwierdzając, że wartość moralną człowieka można mierzyć tylko jego stosunkiem do innych ludzi. Rodzina i szkoła, organizacja dziecięca i osiedlowy plac zabaw, a także zwykłe podwórko domowe — to tereny, na których wzrasta i formuje się przyszły pełnoprawny członek społeczeństwa. Ale aby o tym pamiętać i wyciągać stąd wszystkie niezbędne wnioski, trzeba dzieci kochać, poważnie traktować ich swoiste problemy, poczuwać się do obowiązku pomocy w ich rozwiązywaniu. Poczuć odpowiedzialność za losy najmłodszego pokolenia jest bowiem istotną częścią składową naszego postaw obywatelskich, naszego stosunku do społeczeństwa jako całości. Najkrócej, ale zarazem najbardziej prawidłowo oddaje sens wynikających stąd powinności stara dewiza polskich wychowawców: „Wszystkie dzieci są nasze”.

Wszystkie dzieci są nasze! Im bardziej upowasz się, tym lepiej ogółu obywateli, tym lepiej wypelniają swoje obowiązki jako Polacy. Komitet Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka.

Wystąpienie wiceprzewodniczącego OK FJN

Z kolei głos zabrał wiceprzewodniczący OK FJN Wit Drapich. Stwierdził on, że wynikiem pracy komitetów obchodów MRD w Polsce było zrealizowanie ponad 2 tys. inicjatyw społecznych.

We wszystkich programach lokalnych przejawia się m. in. troska o zdrowie dziecka. No, wyposażenie otrzymują dzieci środki zdrowia, tam gdzie to tylko będzie możliwe, zatrudniają lekarzy pediatrów. Duże znaczenie dla doskonałości systemu opieki nad dziećmi mieć będzie realizacja prac podjętych przez środowiska prawnicze, mających na celu zapewnienie korzystniejszych warunków materialnych i psychofizycznych w domach dzieci, w rodzinach zastępczych i t.

Troska o poprawę warunków życia dzieci i młodzieży znajduje odbicie w konkretnym programie Centralnego Związku Spółdzielczości Budowlano-Mieszkańcowej. Zakłada on m. in. oddanie do użytku 58 mln. zł. w 1979 r. 114 osiedli przedszkolnych i przedszkoli społecznych, 153 kluby dziecięce, świetlice i punkty opieki nad dziećmi, 320 placów gier i zabaw, 171 terenów rekreacyjno-sportowych oraz 34 rodzinne domy dziecka. Cenną jest inicjatywa zorganizowania w br. przez Centralny Związek Kolek Polnichych 10 tys. stałych placów gier i zabaw na wsi.

Wiele inicjatyw, jakie podjęto w ostatniej kadencji MRD, odbiega swoim charakterem i znaczeniem poza granice naszego kraju. Dotyczy to zwłaszcza otwarcia części klinicznej Pomnika-Szpitała „Centrum Zdrowia Dziecka”. Przewiduje się, iż „Order Uśmiechu” za odznaczenie międzynarodowe.

Konieczne W. Drapich wyraził przekonanie, że zainaugurowanie dziś w naszym kraju Międzynarodowy Rok Dziecka będzie dla wszystkich obywateli, dla całego społeczeństwa rokiem użytecznych działań w wyniku których powinniśmy wyznaczyć dla przyszłych pokoleń trwały pomnik.

Harcerski meldunek

Następnie delegacja zuchów i harcerzy złożyła meldunek o przystąpieniu ZHP do realizacji zadań związanych z ogłoszonym przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Dziecka.

(mk)

Gospodarska debata KSR u „Świerczewskiego”

(B) DOKONCZENIE ZE STR. 1

punktu widzenia potrzeb. No, tu jest również pewne niedomaganie w zakresie rozwoju techniki.

Na podstawie wyników i doświadczeń ubiegłego roku przyjęto zadania na najbliższe 12 miesięcy. W planie tym przewiduje się dostarczyć na rynek wyrobów na ponad 270 mln zł, co stanowi wzrost w stosunku do roku ubiegłego o około 9 proc. Dostawy dotyczą przede wszystkim takich wyrobów, jak gwintowniki, zestawy narzędzi oraz suwniki. Planuje się w tym roku uruchomienie produkcji 29 nowych i zmodernizowanych wyrobów. Wiele z nich trafi na rynki zagraniczne, gdyż eksport w tym roku ma wzrosnąć o ponad 7 proc.

Przyszłość produkcji w „Świerczewskim” zamierza się osiągnąć poprzez poprawę efektywności gospodarowania. I tak np.

zrealizowanie planowanej tematyki prac postępu technicznego dotyczących nowych metod wytwarzania i organizacji produkcji pozwoli na osiągnięcie obniżki pracochłonności o 340 tys. roboczogodzin. Wydajność pracy w przeliczeniu na jednego zatrudnionego ma wzrosnąć o około 10 proc.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono poprawie organizacji pracy i doskonaleniu struktur organizacyjnych. W konsekwencji chodzi o zmniejszenie liczby niektórych komórek organizacyjnych i stanowisk pracowników. Kolejnym źródłem przyrostu wydajności pracy ma być lepsze wykorzystanie dnia roboczego na stanowiskach robotniczych tak z tytułu zmniejszenia strat czasu pracy z przyczyn organizacyjnych-technicznych jak i przyczyn zależnych od samych pracowników.

W planie na rok bieżący przewiduje się również uzyska-

nie 23 znaków jakości, m.in. na mikrometry z wbudowanym czujnikiem, przybory do płytek wzorcowych.

Novum na konferencji w „Świerczewskim” stanowiły referaty. Otóż dotychczas na konferencjach referat podstawowy wygłaszał dyrektor, a referat z reguły przedstawiciel rady zakładowej. W „Świerczewskim” referaty wygłaszali samorządowi robotniczy. Przysłać muszę, że były to referaty rzeczowe, które nie zawierały się tezami przedstawianymi przez dyrektora, ale oceniały te rzeczy realnie i wnosiły wiele nowych problemów.

I tak np. przewodniczący komisji postępu technicznego po prostu stracił czas pracy z przyczyn organizacyjnych-technicznych jak i przyczyn zależnych od samych pracowników.

W planie na rok bieżący przewiduje się również uzyska-

Roku Dziecka

„Ten fragment przedstawienia nawiązywał do tych, którym nie dane było zaznać szczęśliwego dzieciństwa — przypominał tragiczne lata ostatniego wojny, w której śmierć z rąk hitlerowców poniosło 13 milionów dzieci, w tym 2.200 tys. dziewcząt i chłopców z Polski. Dzień ich pamięci czyni pomnikiem najpiękniejszym, jakim jest wzmożone społeczne wysiłki Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu. Wzruszającym momentem tej części koncertu była „Pieśń o Januszu Korczaku” — człowieku, który z dziećmi był związany całym swym życiem, i który dla nich życie oddał.

Utwory poetyckie i muzyczne przedstawione w części widowiska z tytułowaną „Niech rosną nam zdrowe” nawiązywały do tych uczuć i nadziei, jakie cała ludzkość wiąże ze szczęśliwą i bezpieczną przyszłością najmłodszego pokolenia.

W koncercie reżyserowanym przez Marię Januszkiewicz-Nowicką wystąpili: Anita Dymowska, Anna German, Irena Biechowska, Halina Norowicz, Wanda Polanska, Elżbieta Ponińska, Zofia Rysiońska, Nina Urbano, Ryszard Bacielarek, Piotr Fronczewski, Feliks Galecki, Leszek Herdegen, Gustaw Holoubek, Zygmunt Kestowicz, Waldemar Kocot, Konstanty Kulka, Jerzy Marchwiński, Stanisław Mikulski, Jan Nowicki, Jerzy Polomski, Paweł Rożbicki, Andrzej Stockinger, Andrzej Szajewski, oraz zespoły: chór chłopięcy „Lutnia”, grupa dziecięca zespołu „Lublin”, zespół „Gawęda”, zespół estradowy „WOW”, „Desant”.

Solistom towarzyszyła Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji pod dyrykcją Włodzimierza Kamińskiego.

Wielotysięczna widownia, wśród której znajdowali się Jerzy Kuberski, Emil Wojtaszek, Janusz Wierzbicki, Wit Drapich, Eugenia Kompara, żywo i serdecznie oklaskiwała spektakl.

W koncercie zorganizowanym przez Polski Komitet Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka w Warszawie wykonali i tworzyli widowiska wystąpili społecznie. (PAP)

Przeciw prądożerstwu

(E) DOKONCZENIE ZE STR. 1

Oprócz opłat z tradycyjnych światłówek liniowych, dysponujemy również szerokim asortymentem opłat do światłówek kołowych, produkowanych przez zakłady „Polam-Farel” w Kętrzynie. Myślę, że coraz więcej tego rodzaju oświetlenia będzie w naszych mieszkaniach.

— Panie dyrektorze, wydaje mi się, że w wielu miastach, gdzie wystawiałyby się, żarówkę 40 W stosuje się 100 W, po prostu dlatego, że brakuje w handlu żarówek o mniejszej mocy?

— Nie zgodziłbym się z tym poglądem. Naszym zdaniem żarówek 40 i 60 watowych nie brakuje. Np. w 1978 r. dostarczyliśmy na rynek dodatkowo 3 mln tego rodzaju żarówek w stosunku do pierwotnego zapotrzebowania, w ogóle 60 procent produkcji stanowią żarówki poniżej 100 wat.

Nie zawsze w mieszkaniach potrzebne jest światło o jednokrotnym natężeniu. Do regulacji natężenia, a tym samym poboru energii elektrycznej przydadzą się regulator natężenia oświetlenia. Obawiam się, że nie znaj-

Nowe ceny benzyny i olejów

(D) DOKONCZENIE ZE STR. 1

Opłaty za przejazd autobusami w komunikacji PKS i w komunikacji miejskiej oraz opłaty za korzystanie z taksówek bagażowych — pozostają na dotychczasowym poziomie.

Decyzja ta podyktowana jest kolejnym wzrostem cen zakupu ropy naftowej na rynkach zagranicznych i wzrostem wydatków na jej import. W tej sytuacji, bardziej oszczędne zużywanie paliwa staje się ważnym zadaniem całej gospodarki narodowej. W odniesieniu do jednostek gospodarki społecznej, znalazło to wyraz w podjętych ostatnio decyzjach rządów o racjonalizacji gospodarki paliwami w przedsiębiorstwach państwowych, spółdzielczych, w przedsiębiorstwach i resortach.

Wprowadzona obecnie zmiana cen detalicznych paliw płynnych powinna przyczynić się do bardziej racjonalnego ich zużywania także przez indywidualnych nabywców. (PAP)

(P) Dziennikarz PAP pisze: Obecna, niewielka w swej skali, zmiana cen benzyny, olejów silnikowych i smarów samochodowych wiąże się bezpośrednio ze znacznym podniesieniem cen ropy na rynkach światowych. A, jak wiadomo, właśnie import pokrywa niemal całe nasze zapotrzebowanie krajowe na ten ważny surowiec: jedynie około 4 proc. potrzeb zaspokajamy własną ropą.

Ze zwiększaniem światowych cen ropy mamy do czynienia od szeregu lat. Dla przypomnienia — od roku 1970, cenę tego surowca wzrosło blisko 7,5 raza. Ostatnia decyzja państwa — głównych producentów i eksporterów ropy naftowej zrzeszonych w OPEC podnosi jej cenę w ciągu roku bieżącego o dalsze 14,5 proc. Trzeba tu dodać, że wskaźnik ten dotyczy tylko ropy wzorcowej, co oznacza, że cena np. ropy lekkiej (najbardziej wartościowej) może wzrosnąć w jeszcze większym stopniu. Operując jednakimi bezstratnymi: tona ropę będzie kosztowała w br. średnio 0,9-0,95 dolara więcej, czyli podniesie się z 97 dolarów w ub. roku do 106-107 dolarów. Tylko jedna tona — a przecież z krajów zrzeszonych w OPEC sprowadzamy w 1979 roku ok. 3,5 mln ton, tj. 20 proc. całej importowanej ropy naftowej. Siłą rzeczy, muszą wzrosnąć także nasze koszty wyrobów petrochemicznych, w tym głównie benzyny, olejów napędowych i smarów.

W tej sytuacji nieodzowne staje się bardziej oszczędne wykorzystywanie wszelkich materiałów pędnych — zarówno przez przedsiębiorstwa gospodarki społecznej jak i przez prywatnych posiadaczy pojaz-

KRONIKA DYPLOMATYCZNA

(P) Minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek przyjął 12 bm. ambasadora Republiki Cypru Demosa Hadjimilitisa, który złożył wizytę pogrzebną w związku z zakończeniem misji w Polsce.

(P) 13 bm. opuścił Warszawę dotychczasowy ambasador Republiki Cypru w Polsce Demos Hadjimilitis. (PAP)

PAP DONOSI W SKRÓCIE

13 bm. w Katowicach odbyła się uroczystość wręczenia nagród wojewódzkich, przyznawanych tradycyjnie w styczniu z okazji rocznicy wyzwolenia Katowic i większości terenów woj. katowickiego spod hitlerowskiej okupacji. W uznaniu zasług dla wszechstronnego rozwoju społeczno-gospodarczego, naukowego i kulturalnego regionu, za rok 1978 przyznano 23 nagrody indywidualne i 14 zespołowych.

Wręczenia nagród dokonał członek Biura Politycznego KC I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński. W toku spotkania podkreślono szczególną rolę, jaką w rozwoju wielkoprzemysłowego regionu i pomnażaniu jego wkładu w całokształt życia społecznego, kulturalnego i kulturalnego kraju wnoszą ludzie i kolektywy uzyskujące wybitne rezultaty na wszystkich polach twórczej działalności, a także osiągnięcia, jakie dla osiągnięcia żywej pracy społeczeństwo Śląska i Zagłębia.

Pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR Andrzeja Werblana odbyło się posiedzenie rady redakcyjnej „Nowych Drog”, organu teoretycznego i politycznego KC PZPR. Rada przedyskutowała informację redaktora naczelnego pisma Stanisława Wróńskiego o działalności „Nowych Drog” w roku ubiegłym oraz o planach i zamierzeniach na rok 1979.

Polska wybrana została członkiem Rady Międzynarodowej Organizacji Normalizacji (ISO) na lata 1979-1981. ISO jest obecnie jedną z największych organizacji naukowo-technicznych w świecie. W 1976 roku ONZ nadała jej status specjalistycznej agencji w zakresie normalizacji.

Polska była też członkiem Rady OWP w latach 1960-1962 oraz 1968-1970. Ponowny wybór naszego kraju jest wyrazem uznania dla aktywnego udziału Polski w pracach ISO, a także dla inicjatyw przedstawianych przez stronę polską.

W Kwatrze Głównej Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie 13 bm. przekazano na rzecz przedwodniczego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitała CZD min. Janusza Wierzbickiego ponad 20 obrazów ilustrujących najpiękniejsze polskie baśnie.

W trakcie uroczystości naczelnik ZHP Jerzy Wojciechowski udekorował J. Wierzbickiego Złotym Krzyżem za zasługi dla ZHP.

13 bm. obchodzili 75 rocznicę urodzin znany pisarz-eseista i publicysta, Stanisław Szencel. Pisarz jest historią, zwłaszcza dzieje Warszawy. W br. ukaza się nakładem PIW kolejna jego książka z cyklu warsawianów, poświęcona „Cmentarzowi Powązkowskiemu”. Jest laureatem nagrody Ministra Obrony Narodowej i nagrody Miasta st. Warszawy.

Z okazji jubileuszu S. Szencel otrzymał gratulacje i życzenia od Wydziału Kultury KC PZPR, od ministra kultury i sztuki, od prezydenta m. st. Warszawy, od przyjaciół pisarzy i licznych miłośników jego twórczości.

Wydawnictwo MON opublikowało książkę „Lata wojny 1941-1943” której autorem jest niezwykły już wybitny dowódca, marszałek Związku Radzieckiego — Andriej Gieziowski. Autor koncentruje się na pierwszych dwóch latach wielkiej wojny ojczyźnianej przeciwko faszyzmowi.

W Domu Podhalańskim im. Tetmajera i Orkana w Ludmierzku koło Nowego Targu, odbył się walny zjazd zarządu wojewódzkiego Związku Podhalańskich. Do kadencji nowego zarządu wybrano prof. E. Gierka, odznaczony został Józef Staszek z Nowego Targu. W dwudniowych obradach (13-14 bm.) dominowała problematyka kulturalna.

Wrocławiu zmarł 13 bm. w wieku 88 lat prof. Eugeniusz Gempert, wybitny artysta-malarz, twórca licznych dzieł znajdujących się w galeriach sztuki wspaniałych. Za swą wybitną działalność prof. E. Gempert odznaczony był m. in. Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy. Był on również laureatem nagrody I i II stopnia Międzynarodowej Akademii Sztuki i Literatury i stopnia Ministra Obrony Narodowej.

W ogólnonarodowej akcji gromadzenia środków na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia aktywnie uczestniczą żołnierze Wojska Polskiego, którzy w ramach wyznaczonych przez siebie pododdziałów, oddziałów i jednostek wojskowych, w latach 1973-1978 przekazali na fundusze tego celu kilkunastu milionów złotych.

da one praktycznego zastosowania, ponieważ są za drogie. Nikt nie kupi ściemniacza, który kosztuje 80 zł.

— Wysoka cena spowodowana jest zastosowaniem do tych urządzeń nowo wytwarzanych podzespołów elektronicznych, ale trochę pan przesadził. W momencie uruchomienia produkcji przez nasze przedsiębiorstwo regulator kosztował 750 zł. Obecnie produkowany ściemniacz z 595 zł. a i tak nie kosztuje 390 zł. Chęć również dodać, że urządzenia te znajdują nabywcę, a nawet trudno je dostać.

Przyjmując do wiadomości Pańska opinie, ja jednak w dalszym ciągu uważam, iż urządzenia te są za drogie i dlatego nie są powszechnie stosowane.

— Do regulacji natężenia światła służą także żarówki dwuwatowe, tzn. żarówki w jednej szklanej bańce dwuobwody o mocy 40 i 60 W. Żarówka te wraz z dostosowanymi oprawkami i wyłącznikami znajdują się w sprzedaży w roku bieżącym. Dostarczymy na rynek około 50 tys. sztuk.

— Jakże macie zamierzenia na przyszłość? Co nowego, mniej „energochłonnego” pojawi się na rynku?

— Urządzenia, które produkujemy już światowy standard. Wspomagają je żarówki i lampy sodowych, które zaczynamy stosować do oświetlenia ulic, w miejscach lamp rtecowych i świetlowych. Są to lampy bardzo wydajne, z jednego wata otrzymuje się 110 lumenów. Tak więc wszystko co możliwe i dostępne staramy się produkować.

— Jesteście zjednoczeniem, które produkuje urządzenia oświetleniowe, lecz podczas produkcji zużywacie znaczne ilości energii. Jak Wy, jako „pożeracz energii” staracie się zmniejszyć jej pobór?

— W 1978 roku przy wzroście produkcji o 12 proc. zużyliśmy tylko 5 proc. energii więcej. Wynika z tego, że energochłonność produkcji w naszym przedsiębiorstwie maleje. W ubiegłym roku zaozczędziliśmy ponad 2100 MWh. Osiągnęliśmy to między innymi przez wykorzystanie lamp podczas prób trwałości do oświetlenia zakładów, w wielu zakładach wymieniliśmy zasilacze transformatorowe na tyrystonowe, które są mniej energochłonne, zastąpiliśmy katalizatory pracujące na gorąco, na katalizatory pracujące na zimno. Przykłady można by mnożyć.

Staramy się również, aby maksymalnie ograniczyć pobór mocy w okresie szczytu jak w godzinach szczytu. Naszą maksymą jest, że wszędzie tam, gdzie na to pozwala proces technologiczny przestępnymi prace urządzeń energochłonnych poza godzinami szczytu, a remonty urządzeń energochłonnych przeprowadzamy w okresie jesienno-zimowym.

Rozmawiał: JANUSZ A. WIECZOREK

M/s „Dzieci Polskie” nowym nabytkiem PLO

(P) 12 bm. w porcie gdyńskim podniesiono banderę na nowym statku PLO m/s „Dzieci Polskie”. Jest to pierwszy w naszej flocie specjalistyczny chłodnicowiec, przeznaczony do przewożenia owoców cytrusowych i innych produktów żywnościowych. (PAP)

Sprawa z ogłoszenia

Po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, odczekaliśmy trzy tygodnie i polecałem do Kodnia.

Liczyłem na szczęśliwy traf, że może spotkać tam kogoś z moich rozmówców sprzed miesiąca, wówczas jeszcze studentów medycyny, z którymi toczyłem gorące dyskusje w akademiku przy ul. Krupskiej w Warszawie. Rozmawialiśmy między innymi o warunkach, w jakich młodym lekarzom przyjdzie rozpocząć pracę zawodową. Nie ukrywałem, że drażnił mnie sceptyczny stosunek tych ludzi do „świata”: doszukiwanie się w dorosłym życiu, w które właśnie mieli wkroczyć, jedynie ujemnych stron niedostatków. Teraz skojarzyłem sobie ich wypowiedzi z treścią wspomnianego ogłoszenia, które przytaczam w pełnym brzmieniu:

Urząd Gminy w Kodniu informuje, że oddano do użytku nowy ośrodek zdrowia. W związku z tym zatrudnimy trzech lekarzy, w tej liczbie jednego stomatologa. W nowym Ośrodku Zdrowia zapewnione są mieszkania trzypokojowe z wszelkimi wygodami. Dojazd do Kodnia od stacji PKP Terespol 20 km autobusem — co dwie godziny. Miejscowość atrakcyj-

MAREK RÓŻYCKI

na. W pobliżu ośrodek wczasowy Małaszewice.

Odczekaliśmy więc trzy tygodnie, aby kandydaci na lekarzy w nowym ośrodku mogli rozejrzeć się po miejscowości, zaś jej gospodarze oraz Wydział Zdrowia w wojewódzkiej Białej Podlaskiej dokonać trafnej selekcji, i pojechałem do Kodnia, którego początki sięgają drugiej połowy XIII wieku, zaś malownicze położenie oraz bogata historia przyciągały tu liczne wycieczki oraz turystów.

Wariant drugi

Chociaż we wsi pieniądze z portfela wydają się w większym stopniu niż w mieście, mieszkańcy Kodnia bez ociągania opodatkowali się na rzecz budowy ośrodka zdrowia. Zebrano 350 tysięcy złotych, co w zestawieniu z sumą blisko 6,5 miliona złotych przeznaczonych na ten cel z NFOZ — może wydać się kwotą drobną, jednak liczy się dobra intencja i ofiarność. Nie marudzi też kodniańcy z wyświeconym do roboty, wykonywanej w czynnie społecznym, pomagając miejscowym rzemieślnikom, z których gmina uformowała własną grupę bu-

dowlana. W ciągu półtora roku wzniesiono okazały, dwupiętrowy budynek mieszczący gabinety lekarskie, izbę porodową, aptekę, obszerną poczekalnię, świetlicę na spotkania z ludnością, oraz mieszkania, których rozkład, wystrój wnętrz, a także wyposażenie w urządzenia sanitarno-higieniczne i techniczno-użytkowe zaspokajają wszelkie potrzeby i gusta.

Obejrzałem dokładnie pomieszczenia ośrodka zdrowia, oraz pokoje wypoczynkowe, w których mieszkać będą lekarze. W tym celu wyjechałem do Kodnia, którego początki sięgają drugiej połowy XIII wieku, zaś malownicze położenie oraz bogata historia przyciągały tu liczne wycieczki oraz turystów.

Tak pokrótce przedstawia się historia jednego anonsu. Można ją traktować jako sprawę między mieszkańcami Kodnia a młodymi lekarzami, lub jako sprawę wszystkich nas obchodzącą. Opowiadałem się za drugą wersją. Nie tylko bowiem w Kodniu, lecz także, poprzestając już przy woj. białskim, w innych miejscowościach tego regionu, jak na przykład w Zabłociu czy Tucznaj, gdzie są okazałe ośrodki zdrowia i kilkupokojowe, wygodne mieszkania — wakuja stanowiska lekarzy.

W Rozoszu — gdzie brak było internisty — mieszkanie stało pustą przetrąconą kłopotem.

Szansa dla ambitnych

W Kodniu nadal więc o zdrowie 6 i pół tysiąca mieszkańców gminy troska się sam jeden dr. Stanisław Chomczyński, który dojeżdża z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

Ludzie tłoczyli się przed drzwiami gabinetu. Nie było warunków do dłuższej rozmowy. Spytałem więc tylko, co dodałby doktor do tekstu ogłoszenia, które ukazało się w prasie.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

— Oferta jest piękna: mieszkanie, najwyższe, dla danych stanowisk, grupa uposażenia, dodatki, czyste powietrze, ba, nawet ryby i grzyby... Ale tu jest haczyk. Pacjentów masa. Wszystkich trzeba przyjąć, bo u nas nie ma „numerków”. Świeżo upieczony lekarz boję się prostu takiej pracy i odpowiedzialności. Ale ma pan służbę, to jest to, czego najbardziej potrzebujemy. Wiele osób, które dojeżdżają z Małaszewic, gdzie uprzednio pracował w kolejowej służbie zdrowia.

przypada tam między innymi 35 stomatologów; w woj. białskim 4 (słownie czterech).

Więc jakie widoki na pozyskanie lekarzy ma Kodień i podobne mu miejscowości i całe gminy? Dyrektor szpitala w Białej, dr Marian Matynkowski sili się na optymizm, jednak faktem jest, że powtarzanie wielokrotnie, że takich warunków, jakie dla młodych lekarzy stworzone w gminach, nie znajdują oni w mieście, nie trafia na ogół do samych zainteresowanych. Nawet bodźce finansowe, w konkretnym przypadku, okazują się słabą podniektą. Ba, nawet próby jedzenia sobie młodych lekarzy talonami na samochody, nie zawsze wywierają wrażenie!

Gdzie zatem szukać przyczyn? Czy nie na uczelniach medycznych, a ściślej w programach wychowawczych, które stawiają sobie za cel kształtowanie umysłów i charakterów (dobrze przygotowanych do zawodu) młodych lekarzy, na wzór... Właśnie! Kto współcześnie ma szły za przykład, za ideał lekarza?

Jest obowiązek, ale...

Podobne pytanie zadałem już w swoim czasie studentem medycyny na spotkaniu w akademiku przy ul. Krupskiej. Nikt z obecnych nie podał jednak tematu. Wyjaśniono mi natomiast, jak odbywa się zatrudnianie absolwentów akademii.

Otóż sprawami tymi zajmują się pełnomocnicy uczelni do spraw zatrudnienia. Zazwyczaj, zanim jeszcze przyszli lekarze otrzymają dyplom, organizowane są dla nich spotkania z przedstawicielami terenowych wydziałów zdrowia i opieki społecznej. Jednak obywateli wieksość młodych medyków na własną rękę zabiega o pracę zarobkową, bądź tylko o zaspokojenie się, oczywiście, w mieście. I zazwyczaj to się im udaje.

— Jest w końcu obowiązek pracy — tłumaczyli mi Ale nie ma przecież przymusu...

Nikt ich, oczywiście, nie będzie zsyłał do ośrodków oddalonych od miast. Trzeba szukać przekonujących argumentów za pracą w tak zwanym terenie, które trafiłyby jednak do absolwentów akademii medycznych.

Wystawa prac po „Jurajskiej jesieni”

(P) Od kilku lat częstochowski oddział Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie są organizatorami ogólnopolskiego pleneru malarskiego „Jurajskiej jesieni”.

Uczestnicy pleneru, skupiającego na sobie coraz większą wagę artystów plastyków, przebywają co roku przez trzy tygodnie września na terenie wzniesionym, tworząc w udostępnianych im ośrodkach wypoczynkowych. Tradycja stała się, iż plon pleneru prezentowany jest na ogólnopolskiej ekspozycji urzędowej rokrocznie w salach częstochowskiego centrum wystaw i targów „Cepelia”.

WARSZAWY ŻYCIE WARSZAWY

Przed rocznicą wyzwolenia Warszawy

Efekty wspólnego działania

Rozmawiamy z przewodniczącym DRN, I sekretarzem KD PZPR Żoliborz, KAZIMIERZEM ŁOSIEM

Powojenna pożoga nie ominęła i Żoliborza. Hitlerowcy zniszczyli tu prawie dwie trzecie domów, spalili fabryki, zrujnowali sieć wodociągowa i kanalizacyjną. Wkrótce po wyzwoleniu zaczęli tu jednak wznosić nowe osiedla — przez wiele lat Żoliborz był jednym z największych w stolicy placów budowy. Dziś w tej piątce co do wielkości dzielnic, na terenach wykraczających znacznie poza granice przedwojennego Żoliborza, mieszka 265 tys. osób (3,5 razy więcej niż przed wojną), a pracuje 50 tys. I choć Żoliborski przemysł dostarcza wyroby stanowiące tylko 5 proc. produkcji stołecznej województwa, to jednak tu znajdują się ważne dla gospodarki zakłady, jak huta stali szlacheckich „Warszawa” czy inne wspólpracujące z nią wytwórnie, działa 13 placówek zaplecza naukowo-technicznego.

W latach, które minęły od dnia wyzwolenia — dzielnica rzeczywiście uległa poważnym przemianom — mówi przewodniczący DRN, I sekretarz KD PZPR Żoliborz, Kazimierz Łoś. Ta dawna przysiółkowa „sympialnia” Warszawy to dzielnica, która ma dziś liczące się zakłady przemysłowe, przy jednoczesnym jednak zachowaniu charakteru mieszkaniowego. Stale tu, nierozdzielnie już związane z najnowszą historią miasta osiedla: Sady Żoliborskie, Piaski, Rudawka, Brzeziny. Trwa jeszcze budowa ostatnich w tej dzielnicy dużych zespołów mieszkaniowych — Wawrzyszewa, Chomiczówki i Marymontu Dolnego.

Tak więc fakt, że jest to dzielnica mieszkaniowa, a przy tym pięknie położona, wśród

Paliwo, oleje w ciągłej sprzedaży

Wszystkie 66 stacji benzynowych stołecznej Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi CPN pracuje obecnie normalnie. Nie powinny występować żadne braki w ich zapasach, poza płynem niezamierzającym „borygo”. Jest go za mało w stosunku do potrzeb, musi więc być zapewniony głównie dla pojazdów komunikacji zbiorowej. Natomiast wprowadzony zakaz sprzedaży paliwa do kanistrów indywidualnym klientom ma charakter tymczasowy, zmierzający do ograniczenia nie uzasadnionych zapasów.

Stacje CPN czynne były również podczas ostatnich, trudnych zimowych dni. Z rzadka tylko występowały braki w zapasach, trudnościami w jego dostawie. Dużą pomoc okazało w tej sytuacji wojsko — produkty naftowe wożono pięć wojskowych autocystern.

Warszawska CPN zapoaruje w paliwo również bazy transportowe. Mimo kłopotów związanych głównie z przewozem, zapewnione były jednak stałe dostawy oleju napędowego 1Z-33 (o temperaturze krzepnięcia, minus 35 st. C), przede wszystkim dla potrzeb PKS, MZK i innych służb miejskich. Sprzedawana była także nafta oświetleniowa, bardzo pomocna przy uruchamianiu silników. Do tej pory czynna jest także dodatkowa, ruchoma stacja paliwowa dla elektrociepłowni Siekierki.

Trudno tu — mówi dyr. Roman Ślawnicki — wymienić nazwiska wszystkich pracowników, którzy pełnili całonocowe dyżury, wykazywali ofiarność i zrozumienie potrzeb w trudnej sytuacji. Podkreślić należy przede wszystkim wysiłki pracujących na mrozie agentów stacji benzynowych, kierowców, pracowników służb utrzymania ruchu i zakładów gospodarki produktami naftowymi.

Dzięki dobremu przygotowaniu do zimy nie występowały większe zakłócenia w dostawach paliwa. Warunki pracy stacji nie są już tak trudne, jak przed kilkoma dniami. Warto także przypomnieć, że stacje benzynowe czynne są w całości soboty normalnie, a więc tworzą się w pikiety po południu kolejki są zupełnie niepotrzebne. (mi)

lasów i ogrodów, w sąsiedztwie Kampinoskiego Parku Narodowego (zieleni zajmują tu ponad jedną czwartą obszaru) decyduje o tym, że przywiązujemy szczególną wagę do rozwoju rekreacyjno-sportowych funkcji Żoliborza. Zgodnie zresztą z tradycją — Bielany od lat były przecież ulubionym miejscem niedzielnego wypoczynku warszawiaków. W czerwcu ub. roku DRN poświęciła tym sprawom swoją sesję. Opracowano plan dalszego rozwoju ośrodków rekreacyjnych dla wszystkich: dla dzieci, dorosłych, z zainteresowaniami sportowymi.

Zgodnie z jego założeniami — w każdym z naszych osiedli zorganizujemy tereny zabaw dla dzieci. Np. taki jaki mają Piaski. Dla dorosłych Żoliborz, a przede wszystkim dla pracowników Huty Warszawa, w tym roku przekazany zostanie ośrodek wypoczynkowy — sportowy na terenach Łasku Bieląńskiego. Jego budowę rozpoczęła, w czynie, załoga hut, ale później przyłączyli się do niej i pracownicy innych przedsiębiorstw, a także mieszkańcy. W ośrodku tym będą boiska, pływalnie, korty, ścieżki zdrowia itp. Podejmijmy także dalsze prace na Kępie Potockiej i na terenie klubu „Społeczność” po to, aby obiekty te lepiej służyły mieszkańcom.

Nie zapominamy też o najstarszych obywatelach dzielnicy, o seniorach. Kontynuowane i organizowane w szerszym zakresie będą więc wczasy na terenach ogrodników działkowych. Warto pamiętać, że ta forma pomocy dla ludzi starszych wzięła swój początek jeszcze przed wojną właśnie na Sądach Żoliborskich, w osiedlach WSM. Organizowane będą także inne imprezy w ramach letniej akcji. To jednak nie wystarczy. Dzielnicowa rada podjęła więc decyzję o zaadaptowaniu dwóch budynków na domy dziennego pobytu dla ludzi starszych. Pierwszy, przy ulicy Stolecznej zostanie uruchomiony już w tym roku, a nieco później urządzona w nim będzie stołówka i gabinet lekarski.

Trzeba podkreślić, że wszystkie te wspomniane, a także wiele innych obiektów powstaje głównie w czynnie społecznym, inspirowanym przez współdziałające ze sobą w dzielnicy samorządy robotnicze, zakładów i samorząd mieszkańców. Znamienne jest zresztą, że właśnie sami Żoliborzanie dbają o zachowanie dotychczasowego charakteru dzielnicy, o

Coraz więcej w ruchu tramwajów i autobusów

W komunikacji miejskiej najlepiej jest z tramwajami. Oczywiście wszystkie torowiska, każdej nocy leżą na nich plugi usuwające śnieg, przy oczyszczaniu zwrotnic pracuje ok. 130 osób z Zakładu Torowo-Budowlanego MZK. W ostatnich dniach na trasę wyjeżdżało nawet więcej wozów niż zwykle, w środe, 10 m., — 802.

Gorzej natomiast jest wciąż z autobusami, w których poza marzaczami i popekałymi układami paliwowymi i pneumatycznymi, porzucił się miski olejowe, popekał resory. Przy naprawie wozów załóżce załóżce MZK pomagają liczne warszawskie zakłady: m.in. FSO, „Polmozybi”, ZWAR, „Ursus”, a także ekipy ze Starchowic, które swymi samochodami ścigają zepsute autobusy i z WSK Mielec, naprawiające silniki.

Po mieście kursuje więc ok. 88 proc. autobusów, wczoraj na trasę wyjechało ich 1340. W tej sytuacji trzeba nieść długie czekanie na przystankach. Aby złagodzić nieco trudności, władze miasta podjęły decyzję, by autobusy pospiesznie zatrzymywały się na wszystkich przystankach. Jak przypominają nam w dyrekcji MZK, w wozach tych obowiązują opłaty 3 zł. (ab)

utrzymanie jej piękna, naturalnego środowiska. Sami mieszkańcy, zorganizowani w samorządach osiedlowych, troszczą się o zieleni, wiele czasu poświęcają na jej pielęgnację, sadzenie drzew, zakładanie trawników. Ich działalność wykracza zresztą poza administracyjne granice dzielnicy — pracują społecznie również przy porządkowaniu, zagospodarowaniu Kampinoskiego Parku Narodowego.

Na zaangażowanie, pomoc ze strony pracowników zakładów i mieszkańców można zresztą liczyć w każdej sytuacji. Dowodem tego była i jest choćby ich, godna odnotowania, masowa pomoc przy likwidowaniu skutków śnieży i mrozów.

Jak najlepsze zorganizowanie, zapewnienie warunków do wypoczynku mieszkańcom i załogom, to jeden z ważnych, ale oczywiście nie jedyny problem, który w swojej działalności rozstrzygać będą władze dzielnicy, przy aktywnym współdziałaniu samorządu. W programie pracy, wytyczonym przez ostatnią dzielnicową konferencję partyjną, ważne miejsce zajmują m. in. zagadnienia związane z rozwojem handlu, usług i gastronomii. Sa to bowiem te dziedziny gospodarki, od sprawnego funkcjonowania których w znacznej mierze zależy również warunki życia mieszkańców. A ich dalsza poprawa — to główny cel wspólnego działania dzielnicy i stacji partyjnej, urzędu, radnych i samorządu mieszkańców.

Notowała ANNA SIELANKO

Ogłoszenia drobne

Cieszyń — zamienie spółdzielcze M-4 na równorzędne lub mniejsze w Radomiu. Wład.: Radom, ul. Sadowa 15 m 21 po 15.

Korepetycje z angielskiego. Tel.: 225-53 wieczorem. R-730455-1

Kierowcę „taxi”, który zabrał pasażera 30 grudnia 1978 roku wieczorem z ul. Kieleckiej przy ominięciu na Ustronie z braku pieniędzy dał swą obróbkę, proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Sandomierska 16 m. 246.

Pokój do wynajęcia — może być małżeństwo z dzieckiem, ul. Pawła 6 m. 52. R-730462-1

Sprzedam dom murowany parter. Radom, Topiel 57. R-730463-1

Sprzedam koźlak dachów. Radom, ul. Bohaterów Stalingradu 25 m. 27

Sprzedam działkę budowlaną w Rajcu z rozpoczętą budową i zgromadzonym materiałem. Oferty „Życie Radomskie” nr 730453.

Sprzedam fabryczny nowy Fiat 126p. Oferty z ceną „Życie Radomskie” nr 730456. R-730456-1

Udzielam korepetycji z matematyki, przygotowuję do egzaminów na studia. Oferty „Życie Radomskie” nr 730460. R-730460-1

Zamienie kawalerki i pokój z kuchnią na dwupokojowe. Oferty „Życie Radomskie” nr 730457.

Zamienie fabryczny nową Syrenę 105 na nowego Fiata 126p Radom, Waryńskiego 18/18 m. 49.

Sprzedam Wartburga 1000. W. Mróz, Radom, ul. Traugutta 31/33 m. 2 po godz. 16. R-730464-1

Sprzedam Syrenę 105 po wypadku. Tel.: 263-67. R-730465-1

Zamienie 2 pokoje z kuchnią (71 m kw.) w starym budownictwie na pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Warunek — praca w Zakładach Metalowych. Tel.: 269-94 lub 237-16 po 15.

Zamienie fabryczny nową Syrenę 105 na nowego Fiata 126 p. Radom, Waryńskiego 18/18 m. 49.

Zatrudnię panią do gotowania i prac domowych, Wiesława Pałoczek, 05-620 Błędów, Skowronki, k/Groja. R-68843-1

PRZEDSIĘBIORSTWA PODLEGŁE ZJEDNOCZENIU BUDOWNICTWA „WARSZAWA” ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

- MURARZY — TYNKARZY
- CIESIŁ I STOLARZY BUDOWLANYCH
- MONTAŻYSTÓW ELEMENTÓW ŻELBETOWYCH
- BLACHARZY-DEKARZY
- MALARZY
- MONTERÓW ZEWNĘTRZNYCH SIECI KOMUNALNYCH
- MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH
- BETONIARZY I ZBROJARZY
- POSADZKARZY
- LASTERKARZY I GLAZURNIKÓW
- ELEKTROMECHANIKÓW
- ELEKTROMONTERÓW BUDOWLANYCH
- OPERATORÓW CIĘŻKICH MASZYN BUDOWLANYCH (Z UPRAWNIENIAMI)
- MECHANIKÓW MASZYN BUDOWLANYCH
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- KIEROWCÓW Z KAT. C + E LUB D.

ORAZ

- ROBOTNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH.

Robotnicy nietykwalifikowani w wieku 18—30 lat, mający ukończoną szkołę podstawową mogą być przyrzucony do określonych robót. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zamięciowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Zgłaszać się: — kierowcy — w PTBS „Transbud” — Warszawa, ul. Czerwikowska 81/83.

— pozostali — w Przedsiębiorstwie Usług Socjalnych Budownictwa Warszawa, ul. E. Ciołka 12 w godzinach 8.00—13.00 z wyjątkiem sobót. Telefon 36-02-41 do 5 (centralna recepcja). R-4-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY CHEMICZNO-WYTWORCZA „SPOIWO” ZAKŁAD NR 5

Radom, Klejowa 24, tel. 402-16

W SKROCONYM TERMINIE DO 1 TYGODNIA

WYKONUJE USŁUGI BIEŻNIKOWANIE OPON

do wszystkich samochodów osobowych na urządzeniach włoskiej firmy MARANGONI

Stosowana technologia zapewnia długą żywotność naszych bieżników, komfort i bezpieczeństwo jazdy. Posiadane wozory bieżników zwiększają przyczepność do jezdni przy bardzo dobrych właściwościach trakcyjnych. Klienci zamiejscowi posiadają możliwość korzystania z naszych usług za pośrednictwem poczty.

WYWĄZANIE KOŁ na wywazarcie firmy HOFFMAN. DEMONTAŻ KOŁ na urządzeniu firmy GROSSKORBETA odbywa się szybko bez uszkodzeń stopki opony. Polecamy się szczególnie posiadaczom opon pneumatycznych. R-6-1

Na podstawie zarządzenia nr 820 Or Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 11 grudnia 1978 r. z dniem 1 stycznia 1979

ZOSTAJE ZNIESIONE RADOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH w Radomiu

PRZEZ POŁĄCZENIE Z LUBELSKIM PRZEDSIĘBIORSTWEM BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH w Lublinie

Z tym dniem agencji Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych przejmie LUBELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH w Lublinie, ul. Bursaki nr 7, tel. 715-00, kod 20-150, nr telexu 0642525

TEATR

Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego — nieczynny.

KINA

Batut — „Gdzie jest generał”, prod. pol. komedia, b. godz. 9. „O jeden most za daleko”, prod. ang. lat 15, godz. 14 i 16.

Przyjaźń — „Klatka”, prod. franc. lat 15, godz. 15.30. „Rywalka”, prod. franc. lat 15, godz. 17.30 i 19.30.

Pokoje — „Colargol zdobywcą kosmosu”, prod. pol. b. o. godz. 9 i 11 i 13.15. „Miłość kapitana Branda”, prod. hiszp. lat 15, godz. 17 i 19.

Odeon — „Trzy dni Kondora”, prod. wł.-USA, lat 18, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.

Hel — „Trzęsienie ziemi”, prod. USA, lat 15, godz. 9, 11.15 i 13.30. „Próbą ognia, próbą wody”, prod. pol. lat 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Walter — kino nieczynne.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — Wystawa pn. „Droga do niepodległości” z okazji 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Witryny Plastyczne — „ART” — malarska Grupy M-4. Dom Sztuki: Dom Gąski i Dom Esterki: Galeria „E” — wystawa portretów Marii Anto z Warszawy, galeria BWA — wystawa młodej plastyki niemieckiej z okręgu Magdeburg.

Klub „Empik” — wystawa z okazji 30-lecia KMPIK.

DYŻURY APTEK:

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 5 i nr 10 przy pl. Zwycięstwa 7.

Doradza pomoc internistyczna — ambulatorium pogotowia ratunkowego przy ul. Tochtermar. Na Pogotowie dentystyczne czynne codziennie w godz. 22-7 rano przy pogotowiu ratunkowym. Informacja służby zdrowia tel. 406-07.

TELEFONY:

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, Komenda MO 281-91, pogotowie kanalizacyjne 400-94, pogotowie gazowe 7-23 (61-17), godz. 23-7 (223-30) w niedziele i święta 400-97, postoje takówek przy pl. Konstytucji 228-52, przy Zwirki i Wigury 418-10, przy dworcu PKP 268-88, informacja PKP 299-00, PKS 267-76, informacja usługowa 267-85.

BIAŁOBRZEŻE

Kino „Pilić” — „Lili — kochaj mnie”, prod. franc. lat 15, godz. 18 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 530, postoj takówek 725, żądź myślistwa 411, sklep „Dacia” 742

DRZEWICA

Kino „Śnieżka” — „Wesela nie będzie”, prod. pol. lat 15, godz. 18. Telefony: apteka 26, ośrodek zdrowia 26, postoj takówek 53, posterunek MO 07, restauracja „Zamkowa” 77, dworzec kolejowy 47, przedszkole 19.

GROJEC

Kino „Odra” — „Azyj”, prod. pol., 1. 13, godz. 15, 17 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, biblioteka 23-56, dom kultury 24-97, ośrodek zdrowia 22-48, postoj takówek 23-11, przychodnia rejonowa 22-88, CPN 26-52, apteka 21-05, dworzec PKP 24-61.

GARBATKA

Kino „Las” — „Zakręci”, prod. pol. lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 26, dworzec PKP 47, posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 76, postoj takówek 53, urząd gminy 194, straż pożarna 8, gospoda 30, kino 141, przychodnia rejonowa 56.

ILZA

Kino „Zamek” — „Nie wychylał się” prod. jug., lat 18, godz. 18.

Telefony: apteka 91, biblioteka 266, pogotowie energetyczne 33, dom kultury 108, dworzec PKP 271, straż pożarna 215, kawiarnia 269, komenda MO 1, pogotowie ratunkowe 8.

JEDLIŃSKO

Telefony: kierunkowy 101, apteka 29, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 11, straż pożarna 88, zakład energetyczny 60, restauracja „Turyści” 14, urząd gminy — naczelnik 89.

JEDLINA LETNISKO

Telefony: apteka 48, izba poroćowa 38, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 33, restauracja „Leśna” 110, straż pożarna 8.

KOZIENICE

Kino „Znicz” — „Koziorożce”, prod. USA, lat 15, godz. 17 i 19.15. Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 23-4, kino 26-54, muzeum regionalne 33-72, urząd miasta i gminy 21-23, przychodnia rejonowa 22-94, apteka 23-22, biblioteka 21-56.

LIPSKO

Kino „Szarotka” — „Zaułek dzieł”, prod. meksyk., lat 18, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 62, dom kultury 131, kawiarnia 95, kino 194, posterunek MO 77, Recepty ratunkowe 06, przychodnia rejonowa 194, straż pożarna 169, szpital 06, postoj takówek 136.

NOWE MIASTO

Kino „Pilić” — „Nie zaznasz spokoju”, prod. pol. lat 18, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 46, dworzec PKP 55, posterunek MO 77, szpital 55, urząd miasta i gminy 248, straż pożarna 8, gmina spółdzielcza 26, gospoda 48, kawiarnia 150.

MOGIELNICA

Kino „Zwycięstwo” — „Tryk kobiety”, prod. USA, lat 18, godz. 19.

Telefony: apteka 10, gmina spółdzielcza 8, kino 44, ośrodek zdrowia 11, posterunek MO 7.

ŻYCIE RADOMSKIE

„Życie Radomskie” 26.600, Radom, ul. Żemczynie 15. Telefony: 211-49, 234-96. Przyjmowanie ogłoszeń w godz. 8.30—15.30. Za terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Warszawa-Wydawnictwo Wydawnictwa „Prasa”. Al. Jerozolimskie 132/127. Recepty ratunkowe zamawianych redakcja nie zwrasa. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Warszawa, ul. Marszałkowska 37A.

stacja PKP 50, straż pożarna 88, naczelnik 146, księgarnia 61.

PIONKI

Kino „Chemik” — „Wodzień”, prod. pol. lat 18, godz. 17 i 19. „Kaskader” prod. ZSRR lat 12, godz. 17.

Telefony: pogotowie MO 307, straż pożarna 306, pogotowie ratunkowe 308, księgarnia 311, pogotowie energetyczne 306, przychodnia rejonowa 323, restauracja „Adria” 552, izba porodowa 548, kierunkowy 12, posterunek energetyczny 306, postoj takówek 268.

PRZYTŁYK

Telefony: apteka 24, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 68, straż pożarna 98, gmina spółdzielcza 82, przedszkole 66.

PRZYSUCHA

Kino „Zachęta” — „Musisz żyć”, prod. NRD, lat 15, godz. 17.30 i 19.30.

Telefony: posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 08, straż pożarna 08, apteka 229, dom kultury 473, urząd miasta i gminy 427, ośrodek zdrowia 313, izba porodowa 317.

SKARYSZEW

Telefony: apteka 18, posterunek MO 77, straż pożarna 29, ośrodek zdrowia 11, urząd miasta i gminy 89, przedszkole 70.

SZYDLÓWIEC

Kino „Górnik” — „Rycerz i los”, cz. I i II, prod. ZSRR, lat 12, godz. 16. „Tajemniczy upiór”, prod. węg., lat 12, godz. 18 i 20.

Telefony: apteka 55, dom kultury 246, posterunek MO 77, straż pożarna 08, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 353, stacja CPN 186, PKP 56.

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — „Polskie Instrumenty Muzyczne i wnętrza zamków” czynne codziennie od 10-19 w soboty od 9-13.30. Poniedziałek i dni poświęcone — nieczynne.

WIERZBICA

Kino „Venus” — „Dziękuję za reklamy”, prod. USA, lat 15, godz. 18.

Telefony: apteka 1, izba porodowa 1, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 18, restauracja „Niespodzianka” 48, straż gminy — naczelnik 15, żłobek 2, przedszkole 25.

WARKA

Kino „Przyjaźń” — „King Kong”, prod. USA, lat 12, godz. 18 i 19.30. Telefony: apteka 33, izba porodowa 133, posterunek MO 7, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 279, ośrodek zdrowia 21, stacja CPN 120, PKS 69, stacja wodna PTIK 143, Muzeum im. Fułaskiego 267.

Muzeum im. Pułaskiego czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-13.30. Ekspozycja stała — Kazimierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym, kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych.

ZWOLEN

Kino „Świt” — „Trzy dni Kondora”, prod. wł.-USA, lat 18, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, apteka 27-20, postoj takówek 726, szpital 20-97. Muzeum im. Jana Kochanowskiego w Czarnolesie — ekspozycja stała: „Życie i twórczość Jana Kochanowskiego”. Punkt wystawowy w Zwoleń, wystawa pn. „Broń biała i palna w zbiorach Muzeum Okręgowego w Radomiu”.

Stare domy jak nowe

Zabieg modernizacyjny za 54 mln zł

Rok 1978 w krótkiej historii Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej zaliczony zostanie do pomysłnych pod względem wyników osiągniętych dla ratowania starych zasobów mieszkalnych Radomia.

Ponad 54 mln zł w planie remontów starych domów w 1978 r. to środki po raz pierwszy pozwalające na modernizację, wielu krzepkich jeszcze domów.

Po dwuletnim wysiłku, dzięki któremu uratowano wiele starych zabytkowych kamieniczek, WPGM obecnie koncentruje swe prace przede wszystkim na przebudowie domów śródmieścia.

W ciągu 4 lub 5 najbliższych lat niemal wszystkie z nich otrzymają takie same lub zbliżone do budownictwa nowego wyposażenie — wodę, łazienki, gaz a w niektórych przypadkach centralne ogrzewanie.

Ambicje WPGM

Ambicją młodych inżynierów z WPGM jest, aby za lat kilka efekty tych prac modernizacyjnych były jeszcze bardziej widoczne i odczuwalne. Oznacza to, że wiele starych domów w Radomiu — nie przeznaczonych do rozbioru — otrzyma nie tylko nowoczesny standard wyposażenia, ale w niektórych z nich zwiększy się ilość kondygnacji, przybędzie nowych mieszkań. Np. trzypiętrowe domy w wyniku przebudowy stropów i podłóg zmienione zostaną w czteropiętrowe budynki, dawne bardzo wysokie — jak to często jeszcze zdarza się w starym budownictwie — mieszkania, zostaną nieco obniżone do średniej wysokości mieszkań w nowym budownictwie. — Tego rodzaju zabiegi modernizacyjne z powodzeniem wykonuje się już gdzie indziej, o czym mogliśmy się naocznie przekonać — wspomina swój łódzki rekonesans inż. Tadeusz Karolak z-ca dyrektora WPGM — To, naturalnie, wiąże się z nabyciem doświadczeń i lepszym wyposażeniem technicznym. Jednak przebieg remontów modernizacyjnych tego roku w budynkach Radomia wykazuje, że nasze załogi remontowe są na najlepszej drodze do celu”.

Plan minimum — pełna modernizacja

Dobra droga do celu, na którą wstąpiło WPGM wyraża

się m.in. w następujących faktach: roczny plan remontów kapitalnych i bieżących (drobniejszych) wykonany został po 10 miesiącach ub.r. w 83 proc.

Wykonane zostaną również remonty gruntowne — dawnie zwane kapitalnymi — za sumę 27 mln zł. Zakres tych kapitalnych remontów w porównaniu z ubiegłymi laty jest znacznie szerszy. Uzyskuje się z nich więcej zmodernizowanych mieszkań — dla przykładu takich, jakie już po remoncie oglądaliśmy w budynkach przy ul. Zeromskiego 2 i ul. Reja 16: z instalacją gazową, domowymi ubikacjami i łazienkami.

Przebudowa na jakość

Niektóre z tych zmodernizowanych mieszkań prawie że nie różnią się od mieszkań w nowym budownictwie. Innowacją przy tych remontach a właściwie przebudowach jest kompleksowe wykonanie zadań. Oznacza to, że ekipa remontowa, której przydzielono do „przeróbki” stary dom, wykonuje prace w całym budynku, nie jak dawniej koncentrując swe wysiłki w kilku mieszkaniach.

Dobra jest jakość tych robót. Uzyskuje się ją dzięki temu, że remontowcy zatrudnieni w WPGM zawierają z przedsiębiorstwem umowę o wykonanie zadania. Kiedy remont wykona się dobrze i przed terminem — można więcej zarobić. Dobrze pojęli to remontowcy, którzy w ub.r. odnotowali największy przyrost zarobków spośród pozostałych służb WPGM.

Nowe domy rotacyjne

Jest jednak w tym pomyślnym zjawisku jeden poważny szkopuł. Remonty wykonuje się ze znaczną dolegliwością dla lokatorów i w warunkach, utrudniających pracę remontowcom, bez wyprowadzania lokatorów z remontowanych mieszkań. Przebudowa i wymiana pieców, podłóg, ram okiennych, drzwi — wszystko to wykonuje się w obecności lokatorów. Nie potrzeba dużej wyobraźni, by uzmysłowić sobie np. jak w listopadzie, przy dzikiej pogodzie czują się ludzie w takich rozgrzebanych mieszkaniach. Bo mieszkań rotacyjnych jest zaledwie... 19.

W latach następnych znacznie więcej będzie remontów kapitalnych — informują kierownicy WPGM — potrzebne będą następne mieszkania ro-

tacyjne. W innym przypadku remonty te będą się przeciągać, koszty ich będą wysokie a narzekania lokatorów na trudne warunki w okresie remontów będą się mnożyć.

Wyjście jest jedno — Radom musi mieć więcej takich mieszkań rotacyjnych. Będzie je niedługo miał. Przy ul. Wałowej 24 wyburzono starą rudę i ku zdziwieniu przechodniów wznosi się obecnie nowe fundamenty. To zjawisko wyjątkowe w naszym mieście, gdy natychmiast po wyburzeniu buduje się nowy dom. Ten przy Wałowej będzie miał 24 mieszkania rotacyjne. Jest on zapowiedzią budowy kilku następnych podobnych, nad dokumentacją których pracuje się już w „Miestoprojekcie”.

be-de

Dobra organizacja i dyscyplina

ZNTK w nowym rytmie produkcyjnym

W radomskich Zakładach Naprawy Taboru Kolejowego, po pierwszej bardzo trudnej dekadzie stycznia br., po usunięciu awarii, załoga włączyła się już w nowy rytm produkcyjny narzucony zwiększonymi potrzebami kolejnictwa.

Pełna mobilizacja

Radomskie ZNTK specjalizują się, jako jedyne spośród 22 zakładów naprawczych kolejnictwa w kraju, w produkcji armatury grzewczej kolejowej trakcji parowej i elektrycznej. Ta specjalizacja w sytuacji podyktowanej tegoroczną zimą stawia przed ZNTK trudne zadania.

Więcej nowalijek w radomskich sklepach

W radomskich sklepach owocowo-warzywnych znajduje się w sprzedaży coraz więcej nowalijek szklarniowych. Jak poinformowano nas w radomskim zakładzie WSO, dwa razy tygodniowo z kombinatu ogrodniczego w Ryczywole nadchodzą dostawy 3 tys. głów sałaty, 1,2 tys. peczków rzodkiewki oraz około tysiąca peczków koperku. Uzupełnia je skup prowadzony przez WSO, z którego otrzymujemy dodatkowo tysiąc głów sałaty oraz podobne ilości natki pietruszki i młodego szczyprorku.

Po zakończeniu dostaw pomidorów szklarniowych z tzw. jesiennych nasadzeń, obecnie do radomskich sklepów trafia pierwsza partia 3 t. pomidorów z Egiptu w cenie 80 zł za kg. W najbliższym czasie nastąpią dalsze dostawy pomidorów znad Nilu. (mz)

Dzień Radomia

W KLUBIE „PAX”. Dziś, 15 bm. w Klubie Stowarzyszenia „Pax” przy ul. Traugutta 40 red. Wojciech Janicki wygłosi odczyt pt.: „Konsekwencje przyjęcia chrześcijaństwa dla historii i kultury narodu polskiego”. Początek spotkania o godz. 18.30.

MLEKO DLA DZIECI. Zakłócenia w produkcji i dostawach mleka w proszku dla niemowląt spowodowały, że w radomskich sklepach zajmujących się sprzedażą tego artykułu wprowadzono na okres przejściowy pewne ograniczenia. W trosce o najmłodszych konsumentów, mleko w proszku sprzedaje się tylko za okazaniem aktualnej „Książeczki zdrowia dziecka”.

ZAMKNIĘTA ŁAZNIA. Ze względu na prowadzone roboty hydrauliczno-instalacyjne łaznia miejska w Radomiu została zamknięta aż do odwołania. (bw, mz)

1442 sołectwa współzawodniczą w konkursie „Wieś radomska gospodarna i kulturalna”

1442 sołectwa województwa radomskiego, odpowiadając na apel WK FJN i wojewody radomskiego, przystępują w br. do konkursu pn. „Wieś radomska gospodarna i kulturalna”. Współorganizatorami tego współzawodnictwa są również WZSR, WZKR oraz ZW ZSMP. Inicjatywa w tej sprawie zrodziła się pod koniec ub. roku podczas zebrań wiejskich. Rolnicy zgłaszali wówczas propozycje i wnioski służące poprawie gospodarności i warunków kulturalnych na wsi radomskiej widząc w nich możliwość rozszerzenia dotychczasowego współzawodnictwa „Gmina — mistrz gospodarności” na poszczególne wsie.

Nie przerywając uczestnictwa w tradycyjnym już konkursie ogólnokrajowym „Gmina — mistrz gospodarności” sołectwa województwa radomskiego uważają, że nowy konkurs będzie dodatkowym bodź-

cem dla wykorzystania wszystkich rezerw społecznych i gospodarczych inicjatyw dla upamiętnienia XXXV rocznicy PRL, a ponadto, pozwoli sprawiedliwiej i trafniej ocenić wysiłki gmin i sołectw.

Konkurs o tytuł produjacej w gospodarności i aktywności kulturalnej wsi, trwać będzie przez cały rok 1979, a jego organizatorzy preferują w regulaminie najważniejsze inicjatywy i realizacje, jak: czynny społeczny w przeliczeniu na statystycznego mieszkańca wsi, dostawy plodów rolnych, estetykę zabudowań, rozwój kultury masowej i sportu oraz wyniki w zbiorze na NFOZ.

Dla zwycięzców przewidziano wysokie nagrody ufundowane przez wojewodę: I — w wysokości 100 tys. zł, II — 70 tys. zł i III — 50 tys. zł, ponadto 5 wyróżnień każde w wysokości 30 tys. zł. be-de

Uroczysty capstrzyk • Spotkania z kombatanami

34 rocznica Wyzwolenia Radomia

W dzielnicowych i zakładowych domach kultury, świetlicach, w szeregach i drużynach harcerskich odbywa się wiele imprez związanych z 34 rocznicą wyzwolenia Radomia. W spotkaniach z młodzieżą uczestniczą kombatanaci, którzy opowiadają własne przeżycia z czasów walk w II wojnie światowej, dzielą się wspomnieniami.

Dziś 15 bm. na placu Związku zapłoną znicze, odbędzie się uroczysty capstrzyk. Przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa i miasta, załóg radomskich zakładów pracy, organizacji młodzieżowych złożą wieńce i wianki kwiatów, oddadzą hołd poległym o wyzwolenie miasta.

W godzinach popołudniowych w Zakładowym Domu Kultury „Waltera” odbędzie się uroczysty koncert. Wystąpią: Radomska Orkiestra Symfoniczna, soliści i aktorzy Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego.

Z okazji 34 rocznicy wyzwolenia Radomia zorganizowano również wiele imprez artystycznych. Przez cztery dni (15—18 bm.) w kinie „Bałtyk” laureaci Festiwalu Piosenki Żołnierskiej prezentować będą przeboje Kołobrzegu. Wystąpią m.in. Anna German, Krzysztof Cwynar z zespołem, Elżbieta Poniatowska, Andrzej Szajewski, Mieczysław Świąciecki, Wiktor Zatwarski i Kwartet Warszawski.

Także dziś 15 bm. w Spółdzielczym Klubie Kultury „Relaks” aktorka Teatru Rozmaitości w Warszawie — Małgorzata Włodarska zaprezentuje monodram A. Achmatowej „Nie zostane twoją żoną”, natomiast jutro 16 bm. w Dzielnicowym Domu Kultury Idalin odbędzie się wieczornica dla młodzieży ZSMP, w której weźmie udział płk. Tadeusz Hankiewicz. (bw)

Zabawa dla dzieci w ZDK „Radoskór”

Wesołą imprezą — zabawą, spotkaniem przy herbatce i ciastkach zainaugurowano w Zakładowym Domu Kultury „Radoskór” Międzynarodowy Rok Dziecka. W imprezie wzięło udział blisko 100 dziewcząt i chłopców — dzieci pracowników „Radoskóru” i uczniów Szkół Podstawowej nr 13, z którą to placówką kombinat utrzymuje ścisły kontakt.

Program wypełniły liczne konkursy, pisy, nie zabrakło także krótkiej prelekcji związanej z 34 rocznicą wyzwolenia Radomia. Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w konkursach a zwycięzcy otrzymali nagrody. W konkursie „Co wiesz o moim mieście” najlepszą była Edyta Kęska, w konkursie tanecznym — Alina Bartel, a śpiewu — Ewa Gnaniuk.

Podobne imprezy dla dzieci będą częściej organizowane. (bw)

TKKF proponuje: gimnastykę dla pań i zajęcia karate

Dużym zainteresowaniem ze strony pań cieszą się organizowane przez ognisko TKKF „Ustronie” zajęcia gimnastyki rekreacyjnej. 17 bm. po przerwie świątecznej zajęcia te zostaną wznowione. Początek o godz. 19 w sali SP nr 2 przy ul. Gagarina 16.

★

Młodych entuzjastów sztuki japońskiej samoobrony, czyli popularnego karate zaprasza Zarząd Wojewódzki TKKF do trzech szkół na terenie Radomia: LO im. J. Kochanowskiego (wtorek, środa, czwartek, piątek godz. 18—20, Szkoły Podstawowej nr 32 (czwartek godz. 17—20 i sobota godz. 18—20) oraz Szkoły Podstawowej nr 1 (poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek godz. 18—20).

Zapisy nowych adeptów sztuki karate prowadzi instruktorzy bezpośrednio przed zajęciami. Można również zgłaszać się telefonicznie, nr 20-553 (mgr Adolf Łukasik). (am)

RAA zamiast CB

Tablice rejestracyjne ze spółdzielni „Praca”

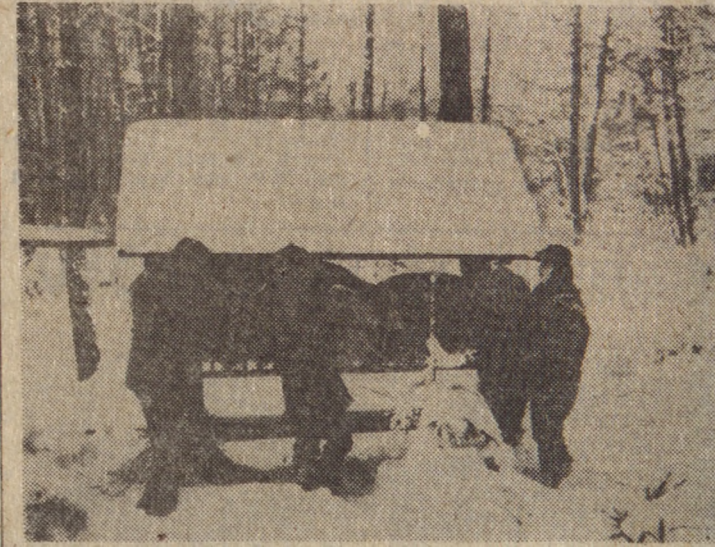
Blisko 83 tys. samochodowych i 13 tys. motocyklowych tablic rejestracyjnych nowego typu dostarczyła w ciągu ostatnich dwóch lat na potrzeby woj. radomskiego załoga Spółdzielni Inwalidów „Praca” w Radomiu, jedyny zarazem producent tych wyrobów dla kilku sąsiadujących z nami województw.

Stosunkowo najwięcej gdyż około 14 tys. samochodowych i zaledwie 500 motocyklowych tablic rejestracyjnych otrzymały władze komunikacyjne w Radomiu. Poza tym radomscy spółdzielcy dostarczyli tablice rejestracyjne na potrzeby zmortyzowanych mieszkańców Pionek, Grójca, Białobrzegów, Iłży, Koźienic, Lipska, Mogielnicy, Nowego Miasta, Przysuchy, Szydłowca, Warki, Zwoleń oraz obsługiwanych przez nie gmin.

Jak poinformowano nas w Wydziale Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu w ciągu najbliższych kilku miesięcy wymiana tablic rejestracyjnych ze starych na nowe obejmie ponad 21 tys. pojazdów należących do zakładów pracy i instytucji a następnie 77 tys. samochodów osobowych, należących do osób prywatnych.

Jak wiadomo, akcja wymiany tablic rejestracyjnych starego typu na nowe została przedłużona i ma trwać do końca 1980 r. Na jej potrzeby w woj. radomskim załoga SI „Praca” dostarczy w br. około 60 tys. kompletów nowych tablic. (mz)

Dokarmianie zwierzyny w Puszczy Kozienickiej



Blisko półmetrowa pokrywa śniegu w Puszczy Kozienickiej stworzyła trudne warunki dla zwierzyny leśnej. Małocennej w lesnictwie Karpówka znajduje się w samym środku wielkiego kompleksu, gdzie zimowy pejzaż jest wyjątkowo piękny.

Codziennie leśniczy Józef Warchoł ze swoją służbą objeżdża zaprzęgiem konnym swój rejon obejmujący obszar tysiąca hektarów. Tutaj w mateczniku znajduje się wiele zwierzyny — jelenie, sarny, dziki. Z myślą o niej

złożono liczne paśniki, do których służba leśna dowozi paszę — siano, ziemniaki i owies. Opieką głoczono również pławco. Na gałęziach drzew zawieszają się karmniki podając tam jód z olejnymi nasionami.

Służba leśna w ostępach puszczańskich pracuje teraz w trudnych warunkach. Ale pokonywanie tego zimowego trudu pozwoli plowiej zwierzynie na przetrwanie okresu ostrych mrozów i wielkich śniegów. (bd)

FOT. BRONISŁAW DUDA